

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Imię Boże! Za Wiarę i Ojczyznę!

Na czwartek, 15-go grudnia 1932 r.

Cztery warunki trwałego pokoju

Odbywająca się w Genewie konferencja rozbrojeniowa postępuje naprzód żółwym krokiem, a złośliwi mówią, że raczej cofa się dużo szybciej niż rak.

Główny przedmiot narad stanowią rozbrojeniowe propozycje francuskiego ministra spraw wojskowych Paul Boncoura, który postawił francuski plan rozbrojenia równocześnie żądając przyjęcia czterech koniecznych zasad, które stanowią podstawę powszechnego pokoju. Pierwsza z nich polityczna, mówi o pełnym wykonaniu postanowień paktu Kelloga w stosunku do państwa, które rozpoczęło wojnę, nie uznania wynikłego z takiej wojny faktu dokonanego, wreszcie, określając konkretnie pojęcie napastnika, organizuje wspólne wystąpienie przeciw niemu, w obronie napadniętego.

Teza druga, natury militarnej, ma odebrać armjom europejskim charakter narzędzia wojny zaczepnej, przygotowując je do wyłącznego prowadzenia obrony.

Trzecia teza ustanawia międzynarodową siłę zbrojną, służącą do wykonania międzynarodowej pomocy napadniętemu państwu.

Czwartym wreszcie koniecznym warunkiem pokoju jest wprowadzenie międzynarodowej kontroli zbrojeń.

Bez ogólnego przyjęcia tych warunków jakiegokolwiek rozbrojenie się Francji i jej sprzymierzeńców jest niemożliwe.

Jest to postanowienie niezmiernie ważne i obfite w skutki. Według zdania głównego autora omawianego planu, p. Paul Boncour'a, żyjemy obecnie w dobie prowadzenia polityki czynnej w drodze przeprowadzania faktów dokonanych. Szereg posunięć tego rodzaju został uwieczniony powodzeniem; wystarczy wymienić Fiume, Klajpedę, w ostatniej dobie Mandżurję. Powodzenie to mogło obudzić apetyt innych i skierować je na niebezpieczną dla pokoju powszechnego drogę realizacji, opierającej się na użyciu przewagi siły fizycznej. Do wybrania tej drogi mogła tembardziej zachęcić bezkarność dotychczasowych faktów dokonanych, która zdawała się dowodzić, że słuszność jest po stronie tego, to przedmiot sporu ma w ręku.

Przy dzisiejszym układzie sił na kontynencie Europy największe niebezpieczeństwo dla pokoju stanowi istnienie obecnej Reichswehry, która znajduje się stale w pełnym przygotowaniu bojowym i dzięki temu, mając chwilowo zdecydowaną przewagę nad armjami swoich sąsiadów, może mieć wiele pokus dla dokonania faktu dokonanego, przez zajęcie pożądanego terytorjum.

Jak donoszą telegramy konferencja nie dała dotychczas żadnych

rezultatów mimo, że Mac-Donald chcąc ułatwić Niemcom powrót na konferencję, wydał bankiet dla niemieckiego ministra von Neuratha.

Główne przetargi toczą się między

przedstawicielami Anglii, Francji, Italji, Stanów Zjednoczonych i Niemiec.

Nasze przedstawicielstwo w Genewie znajduje się niestety w roli pokornego potentata.

Obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

W sobotę dn. 10 i w niedzielę 11 bm. odbyły się w Warszawie, poraz pierwszy po zjednoczeniu się stronnictw ludowych, obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Obrady odbywały się w gmachu Zw. Zaw. Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża, wobec 150 delegatów przybyłych ze wszystkich dzielnic kraju, przeważali jednak delegaci z okolic bliższych, gdyż członkowie z okolic dalszych usprawiedliwiali listownie swoją nieobecność niemożnością przybycia z powodu braku pieniędzy.

Pomorze na Zjeździe reprezentowane było przez sen. Kulerskiego i ks. pulk. Panasia. Obydwaj posłowie ludowi z Pomorza.

a mianowicie posłowie Rząsa i Januszewski. w obradach nie uczestniczyli.

Zjazd zagaił i referat o polityce Stronnictwa Ludowego wygłosił prezes stronnictwa Wincenty Witos. Już ukazanie się na sali prezesa Witos'a przyjęte było przez wszystkich dosłownie obecnych,

niesłychaną owacją, zaś w czasie referatu i po wygłoszeniu referatu sala trzęsła się od braw i owacji na cześć prezesa Witos'a. Świadczy to wymownie o tem, że pomimo istnienia pomiędzy członkami Stronnictwa Ludow. pewnych ideowych odcieni, osoba prezesa Witos'a ma między wszystkimi całkowity posłuch.

Następny referat o działalności klubu parlamentarnego Stron. Ludowego wygłosił prezes tego klubu poseł Róg. Dalej referat gospodarzy wygłosił prezes kongresu poseł Malinowski, referat o polityce i położeniu naszym zagranicą wygłosił mecenas Graliński, zaś referat organizacyjny prezes Komitetu Wykonawczego poseł Wrona.

Dyskusje nad wygłoszonymi referatami odbywały się w sobotę po południu i w niedzielę przez dzień cały. W zakończeniu obrad uchwalono szereg rezolucyj, które wraz ze szczegółowym sprawozdaniem z przebiegu obrad Rady Naczelnej, podamy w następnym numerze. Dziś podajemy tylko I-ą część rezolucyj politycznych.

Rezolucje polityczne

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego obradująca w Warszawie w dniach 10 i 11 grudnia 1932 roku stwierdza co następuje:

Państwo Polskie powstało do niepodległego bytu ofiarną walką całych pokoleń, ogromnymi ofiarami krwi i mienia Ludu Polskiego, a Lud Polski uratował ją przed hańbą i niewolą w 1920 roku i ugruntował jego byt, zdobywając dla Polski szacunek u Narodów świata.

W Sejmie Ustawodawczym Lud Polski przez swoich przedstawicieli, często z uszczerbkiem własnego interesu, kładł podwaliny pod budowę Państwa, opierając jego byt i przyszłość na zasadach prawa i wolności.

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego stwierdza, że przewrót majowy przerwał tę wielką pracę nad Państwem, a niszcząc jej

Obóz sanacyjny wbrew oczywistej prawdzie, usiłuje zasługę utworzenia Pań-

stwa zmonopolizować na rzecz jednej grupy, biorąc sobie stąd tytuł do wyłącznego przywileju rządzenia Państwem. Jak wykazało sześcioladne doświadczenie obóz ten nie jest zdolny do kierowania Państwem, a mimo to kurezowo

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego stwierdza, iż obóz ten wprowadził

podstawowe fundamenty Państwa.

Trzeba wreszcie nadmienić, że sanacja chcąc urządzić kontrmanifestację, również urządziła w tychże dniach „wielki” zjazd delegatów sanacyjnych sprzedawców ludowców posła Michałkiewicza. Pomimo tego że delegaci ci byli zwożeni za djetami i przy bezpłatnym przejeździe kolejowym niewiele ich się zebrało.

Woj. poznańskie, skąd przecież



Na zdjęciu naszym widzimy dwa oswojone pawie, znajdujące się od dłuższego czasu w Łazienkach warszawskich, spacerujące swobodnie po całym ogrodzie i przychodzące bez obawy po żywność do ręki człowieka.

kandyduje pos. Michałkiewicz, obeszło zjazd aż 9-ma delegatami, przybyłymi pod eskortą policji, aby się po drodze nie rozlecieli. Między tymi 9-ma delegatami było pięciu agentów policyjnych, trzech piekarzy zalegających z poważnymi podatkami, no i wreszcie jeden ersatz-ludowiec.

Bilans handlu zagranicznego Polski

Według sprawozdań Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu listopadzie wywieźliśmy z Polski 1,335,654 tonn towarów o wartości 92.605 tys. zł., zaś przywieźliśmy 182,634 tonn o wartości 76,713 tys. zł.

Nadwyżka wywozu nad przywozem wyraża się przeto sumą 21,892 tys. zł. na naszą korzyść.

Prace Komisji Budżetowej Sejmu

Komisja Budżetowa Sejmu do której przesłano preliminarz budżetowy, rozpoczęła już obrady nad poszczególnymi działami tegoż budżetu.

Rzecz prosta, że referaty nad budżetami poszczególnych ministerstw powierzono wyłącznie prawie tylko posłom sanacyjnym.

Prace Senatu

Posiedzenie plenarne Senatu zwołane zostało na czwartek dnia 15-go bm.

Na posiedzeniu tem marszałek Raczkiewicz wygłosi przemówienie z powodu 10-lecia Senatu, poczem zostaną dokonane ratyfikacje ustaw.

Przyjaciele między sobą

Nie jest to dla nikogo tajemnicą, że sanacja opiera się na Żydach. Przyjaźń sanacyjno-żydowska jest faktem niezbitym.

Politycy żydowscy świadomie przyczynili się do obecnego stanu rzeczy. W interesie polityki żydowskiej leży osłabienie społeczeństwa polskiego, jak również jego wewnętrzne walki i niedopuszczenie do konsolidacji narodowej. Mając na oku ogólny interes żydowski, zasadniczo sprzecywny z interesem Polski, gorliwie popierają sanację, jako system niszczący wewnętrzne siły narodu i znaczenie państwa na zewnątrz.

Za swą przyjaźń i pomoc każą sobie słono płacić. Trzeba przyznać, że czynniki sanacyjne wysługują się im w każdym kierunku.

któryby przestrzegał obowiązujących ustaw np. o wypoczynku niedzielnym. Znana jest rzecz, że w miastach i miasteczkach powiatowych co najmniej połowa sklepów żydowskich w niedzielę jest na pół otwarta, a nawet zupełnie jawnie handluje.

Wszelkie dostawy są w rękach firm żydowskich. Nie ma jednej akcji gospodarczej, w którejby nie brali oni udziału. Słowem nastaly dla nich czasy nadzadności i przywilejów, jakich nie mają nigdzie w żadnym państwie, nie wykluczając Palestyny, gdzie Arabowie trzymają ich krótko.

Sprawy gospodarcze świadomie podporządkowali zdobyciom politycznym. Wychodzili z założenia, że łatwiej zniosą kryzys gospodarczy od każdego innego w Polsce. Natomiast zyski polityczne są olbrzymie. Ubez władnienie społeczeństwa polskiego, a w szczególności ujarzmienie wsi, zniszczenie wpływów politycznych chłopów, stwarzają dla polityki żydowskiej widoki i nadzieje wielkich korzyści przez utrwalenie swoich wpływów na długie lata. Tem się tłumaczy, że pisma żydowskie szczują miasta przeciw wsi, że prowokują i oczerniają chłopów, ufne w pomoc i opiekę sanacji.

Wszystkiego im jednak mało. rozwiązuje się organizacje społeczne, depcze się honor młodzieży; dla nich przygotowuje się zmianę ustawy o wypoczynku niedzielnym, dla nich sanacja zagraża zamachem na autonomię uniwersytetu, dla żydowskich korzyści nałożono tak wysokie opłaty w szkołach, że młodzież polska ma prawie zamkniętą możliwość

kształcenia się i siłą rzeczy zrobi miejsce młodzieży żydowskiej, zalewającej gimnazja i uniwersytety.

Nie wiele już brakuje, żeby objęli Polskę warendę. Z tych względów poiperają i podtrzymują system dla nich korzystny. To im jednak nie przeszkadza szkalować Polski, co się stało w Genewie na zjeździe żydowskim, gdzie poseł żydowski Rozmarin w bezczelny

sposób skarżył się na prześladowanie Żydów w Polsce.

W ostatnich dniach rozpisal się ten sam Rozmarin o nędzy żydowskiej i winę zwała na sanację. Coś się poróżnili przyjaciele między sobą.

Jedno jest pewne, że zbliżający się koniec sanacji, będzie końcem przywilejów żydowskich.

W. O.

Przeciwko „fabrykantom“ fałszywych dokumentów Stronnictwa Ludowego

Oświadczenie Sekr. Naczelnego Stron. Ludowego

W „Kurjerze Porannym“ z dn. 7 grudnia ukazała się notatka, w której podano rzekomy odpis listu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, wyśtosowanego rzekomo do Stronnictwa Narodowego, a podpisanego przez dr. Wrone i K. Bagińskiego, w sprawie utworzenia komisji porozumiewawczej tych dwóch stronnictw w sprawach parlamentarnych na okres obecnej sesji. Podany jest nawet fikcyjny numer dziennika na tym liście.

Oświadczamy, iż żaden list do Stronnictwa Narodowego nie został przez Naczelną Komisję Wy-

konawczy Stron. Ludowego wyśtosowany, a utworzenie wspomnianej komisji nie było nigdy projektowane.

Przy sposobności nadmieniamy, iż w ostatnich czasach przez sfery „sanacyjne“, szczególnie zgrupowane około „Gazety Chłopskiej“ (organ „stronnictwa“ Kulisiwicza) dla wywołania zamętu wewnątrz opozycji, a szczególnie w szeregach Stronnictwa Ludowego, fabrykowane są fałszywe listy i protokoły.

Sekretarz Naczelną S. L.

(—) K. Bagiński,

Żądamy usunięcia rządów sanacji!
Żądamy powołania rządu Ludowego!
Żądamy nowego Sejmu
uczciwych, niesfałszowanych wyborów!

Nowa nota o odroczeniu płatności długu amerykańskiego

Przed dwoma dniami rząd polski wysłał po raz drugi notę do rządu Stanów Zjednoczonych o odroczeniu terminu spłaty grudniowej raty długu amerykańskiego. W drugiej nocy swojej rząd

polski przytacza szereg nowych powodów, które usprawiedliwiają propozycję odroczenia płatności i przystąpienia do zrewidowania dotychczasowej umowy, ustalającej sposoby i terminy płatności długu.



JAPONJA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO NOWEJ OFENSYWY W MANDZURJI

Oddział karabinów maszynowych w czasie manewrów armji zachodniej. Uniformy żołnierzy są pokryte siatką, aby utrudnić nieprzyjacielowi dostrzeżenie ich. Również błyszczące części uzbrojenia pokryte będą w czasie wojny siatką. Z tak świetnie wyćwiczoną i uzbrojoną armją zamierza Japonja rozpocząć nową ofensywę przeciw powstańcom w Mandzurji.

Proces Centrolewu w apelacji

7 lutego w Warszawie

Wiceprezes 3-go wydziału karnego warszawskiego sądu apelacyjnego, sędzia Rudnicki wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej H. Libermana, Witosa, Pragiera, Kiernika i innych oskarżonych w procesie Centrolewu b. więźniów brzeskich na 7 lutego 1933 r.

Oskarżenie ma popierać, tak jak w I-ej instancji, prokurator Grabowski, który przeszedł tymczasem z sądu okręgowego do sądu apelacyjnego.

Obrońcy domagają się w myśl procedury, przesłuchania tych świadków z I-ej instancji, których zeznania były zaopatrzone przez obronę t. zw. „uwagami do protokołu“.

Chodzi o sprostowanie w protokole pewnych ustępów zeznań świadków, które według obrony miały brzmieć inaczej.

Ponieważ „uwagi do protokołu“ były uwzględnione przez sąd okręgowy tylko częściowo, przeto sąd 2-ej instancji na wniosek obrony obowiązany jest odpowiednich świadków powtórnie przesłuchać.

Proces obliczony jest na kilkanaście dni, gdyż wielu świadków przesłuchanych będzie po raz drugi.

Wyższe uczelnie otwarte

Wyższe uczelnie warszawskie i lwowskie, na których zawieszono zostały wykłady z powodu demonstracji antyżydowskich, zostały otwarte.

Japonja posiada najpotężniejszą flotę podwodną

— Które z państw posiada najpotężniejszą flotę podwodną? — zastanawia się znakomity znawca problemów morskich, Anglik Hector C. Bywater i po długich studiach odpowiada:

— Japonja. Usiłowała ona przez czas długi ukrywać swe zbrojenia podwodne, jednakże wywiad obcych admiralicyj odkrył sekrety zbrojeń japońskich.

Lodzie podwodne angielskie i amerykańskie są znacznie gorsze. Flota amerykańska posiada jako bazę wyspy Hawajskie, wątpić jednak należy, czy amerykańskie lodzie podwodne potrafiłyby dotrzeć na wody japońskie. Wobec tego flota podwodna amerykańska skazana jest właściwie tylko na obronę wybrzeży, podczas gdy japońskie lodzie podwodne mogą zapędzić się aż do San Francisco i do kanału Panamskiego, prowadząc dzieło zniszczenia.

Faktem jest, że Japonja posiada obecnie ponad 30 lodzi podwodnych o pojemności od 1150 do 1955 tn. Rozwijają one szybkość 30 węzłów na godzinę. Są też lodzie podwodne o zasięgu większym w liczbie 40, ze specjalnymi urządzeniami do głębokiego zanurzania. Japonja ma nadto 24 torpedowce najnowszej konstrukcji, posiadające po 6 dział pięciocalowych i po 9 rur do wyrzucania torped. Jest to największa flotylla torpedowców na świecie.

Cztery krążowniki japońskie rozwijają tak szybki ogień, o jakim nie mamy pojęcia w Europie. Każdy z nich ma po 15 dział pięciocalowych, napół automatycznych, o zasięgu 20 tysięcy metrów. Strzelają 10 razy na minutę.

Rumunja nie płaci pożyczek

Przypadające do zapłacenia na 1-go grudnia br. wewnętrzne pożyczki w Rumunji nie zostały zapłacone.

Słychać również, że rząd bukareszteński zamierza przedstawić parlamentowi projekt, wedle którego wewnętrzne pożyczki rumuńskie zostałyby całkowicie zniesione. Nie dotyczy to długów zagranicznych.

W sprawie tej zamierza rząd rumuński przedsięwziąć rokowania z zagranicznymi wierzycielami.

Tak dłużej być nie może!

Prasa ciągle jeszcze zajmuje się przemówieniem na zjeździe legionistów wulka. Sławka, który powiedział, że dyktatura może jedynie zamienić naród na stado popędzanego łydła.

Zupełną rację w tym względzie przyznaje cała prasa a sanacyjny „Express Poranny“ pisze:

„Prezes Sławek zawołał do legionowych wiarusów, że nie jęczeć trzeba, ale coś robić. Książę Radziwiłł na dorocznym obiedzie w Krakowie zwrócił uprzejmie uwagę, że **Błok Bezpartyjny** może przejawiać się bardziej czynnie, niżli **lykając bez gryzienia przedłożenia rządowe, jak ostrzygi**. Coś się zaczyna poruszać. Ten i ów przeciera ścierpło od przeczekiwania rzłonki.

Cierpliwość jest cnotą widzów, nie aktorów. Stan, kiedy społeczeństwo całe ma się za widzów, a działać może jedynie kilkuset urzędnikom z ministrami na czele, jest nie do zniesienia. Niezależnie od kryzysu światowego, u

Wciąż myślą o nowych podatkach

Departament podatkowy ministerstwa skarbu zajęty jest opracowaniem projektu, dotyczącego nowego podatku majątkowego, którego wymiar byłby stosowany począwszy od jesieni przyszłego roku i którego wpływy wynosiłyby około 20 milionów złotych.

Nowy sposób tracenia skazańców w Ameryce

W więzieniu państwowym stanu Newada, w Stanach Zjednoczonych A. P., przeprowadzono ostatnio egzekucję przy pomocy cyjanowodoru na osobie przemytnika alkoholowego Johna Halla.

Delikwenta umieszczono w specjalnym zbiorniku o grubych ścianach szklanych, przez które lekarze obserwowali przebieg egzekucji.

Po wpuszczeniu do zbiornika większej ilości trującego gazu, nastąpiła u skazańca zupełnie łagodna śmierć.

Obstrukcja, zła funkcja trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, cztery, katary błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“. Żądać w aptekach i drogerjach.

JERZY SZABLICA.

„Miasto zbrodni“ REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

— Boli? — spytał Hurley wspólnie. — Bardzo mi przykro, że trochę niedelikatnie obszedłem się z tobą. Nitti, ale nie było innej rady. Wstań, przyjacielu, zrób mi tę przyjemność, wstań, podnieś rączki i stań tam pod ścianą, obok twojego genialnego naśladowcy głosów. No, Nitti, wstań. A może wolisz leżeć.

Następnego dnia całe podziemne Chicago mówiło o sromotnej porażce ludzi Al Capone. Hurley był bohaterem dnia.

*

Pod koniec września przyjechał do Chicago Nat Selby, aby tu spędzić tygodniowy urlop. Hurley lubił wesołego marynarza i poświęcił

nas w Polsce jest wiele do zrobienia. Są ku temu wszystkie składowe elementy. Trzeba tylko chcieć. Trzeba tylko zrobić najtrudniejsze: ruszyć z miejsca.

Kurczenie się produkcji i spożycia, obniżenie poziomu życia, powolne zatrzymywanie się wszelkich funkcji, zanik inwestycji, brak znaków obiegowych, zamarcie kredytów, śnięcie wszelkiej pracy społecznej, a nad tem wszystkim nastroj słabości, przygnębienia, uwiadu — ależ tak dłużej być nie może, to prowadzi do śmierci.“

Więc sami główni macherzy B. B. przyznają już, że ich „lykanie ostrzyg“, ich polityka bata... prowadzi naród — do śmierci.

Co przepowiadają na rok 1933?

Od kilku wieków co roku w listopadzie wychodzi w Anglii almanach „Old Moores“, będący odpowiednikiem naszych kalendarzy. Nakład jego idzie w miliony egzemplarzy.

Cóż nam „Old Moores“ przepowiada na rok 1933? Jak zwykle zamieszki, rozruchy, nieszczęścia, epidemie... słowem więcej złych niż dobrych i pocieszających wieści.

W styczniu wybuchnie w Hiszpanii nowa rewolucja; w lutym członek angielskiej rodziny królewskiej ciężko zachoruje, z Niemiec przyjdą złe wieści i giełda spadnie, w marcu wydarzy się szczególnie straszne zderzenie samolotów i pociągów za sobą fatalne skutki. Tego samego miesiąca nastąpi odkrycie złóż ropy w Anglii i

Tragiczna eksmisja

Pobicie urzędnika — Samobójstwo w więzieniu 2 osoby w szpitalu

Cała okolica Opalenicy w pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskiego, żywo poruszona jest wypadkami, jakie rozegrały się w majątku Sielinko, własności gen. Sosnkowskiego.

W sobotę, dnia 3 bm. wyeksmitowany został zam. w maj. Sielinko pod Opalenicą robotnik dominiálny Wojciech Suszka z rodziną do wynajętego przez majątn. mieszkania p. Grodziskiem. Za wozem wiozącym meble eksmitowanego, podążał jednokonką 27-letni urzę-

dnik gospodarczy Leonard Kaczmarkowski z Porążyna, mający z polecenia majątku dopilnować zajęcia wskazanego mieszkania przez Suszków.

Na szosie opalenickiej spotkał powracający z Grodziska Wojciech Suszka wraz z synem Wojciechem jadącego urzędnika gospodarczego, którego po ostrej wymianie słów, obydwaj ściągneli z powózki i zaczęli obkładać kijami. Uciekający przez pole w stronę Kurowa urzędnik upadł wreszcie pod ciosami nieprzytomny i został następnie przez przypadkowo samochodem przejeżdżającego mistrza ślusarskiego p. Bernarda Ruge z Grodziska przewieziony do tamt. szpitala miejskiego. Stan pobitego urzędnika jest ciężki, otrzymał on bowiem kilkanaście ran na głowie.

Starszy Suszka został w Kurowie przytrzymany przez tamt. sołtysa p. Kalka aż do przybycia policji, syn jego zaś zbiegł do pobliskiego lasu, lecz został w poniedziałek przez policję w Grodzisku aresztowany i odstawiony do więzienia tuż w sobotę po południu osadzony został 70-letni jego ojciec Wojciech Tenże, prawdopodobnie w rozstroju nerwowym lub z obaw przed oczekującą go karą pozabawił się życia przez powieszenie. Zgon denata stwierdził przybyły p. dr. Henke z Grodziska.

Radjoprogram z Warszawy

Piątek, 16. 12.: 12,10 i 15,50 płyty gramofon. 16,25 „Przegląd wydawnictw“; 17,00 koncert kompozytorski; 18,00 muzyka lekka; 19,20 przegląd rolniczej prasy; 19,30 feljton: „Ludzie są dobrzy“; 19,45 prasowy dziennik radiowy; 20,15 koncert symfoniczny; w przerwie feljton: „Życie literackie“; 23,00 muzyka taneczna.

Sobota, 17. 12.: 12,10 i 16,00 muzyka gramofon. 15,25 wiadomości wojskowe; 15,35 słuchowisko dla dzieci „Czapka-niewidka i paleczka-nieruchomka“; 16,40 „Romantyczny rycerz Polski porobiorowej — Michał Czajkowski“; 17,00 muzyka symfoniczna; 17,40 odczyt aktualny; 19,20 wiadomości ogrodnicze; 19,30 „Na widnokręgu“; 19,45 prasowy dziennik radiowy; 20,00 wieczór muzyki lekkiej; 22,00 „Jutro — Dzień Łódzkiej Rodziny Radjowej“; 22,05 utwory Chopina; 22,40 feljton: „Największe miasto Europy“; 23,00 muzyka taneczna.



PIERWSZE ZDJĘCIE SKUTKÓW STRASZNEGO HURAGANU w TOKJO

Straszliwy tajfun, jaki niedawno nawiedził Japonię, wyrządził wielkie szkody również w Tokio. Szalony huragan pędził fale morskie na ląd z taką siłą, iż pozalawały one znaczną część kraju, wyrządzając wielkie szkody.

przerażenia. Hurley i Custor już wsiadali do samochodu.

Nazajutrz dzienniki ochrzciły Hurley'a mianem „mściciela“. Ale gdy niektóre nie ukrywały swego zadowolenia z tego faktu, że Capone zyskał groźnego przeciwnika, inne domagały się pociągnięcia go do surowej odpowiedzialności.

Władze wdrożyły śledztwo i po dwóch dniach poinformowały prasę, że dochodzenia i zeznania świadków nie potwierdziły zarzutów, czynionych Hurley'owi. Nikt z służby nie miał ochoty narażać się na zemstę przyjaciół „mściciela“, zaś członków bandy Caponego powstrzymywała od zeznań, któreby obciążły Hurley'a, prócz strachu przed nim — etyka świata podziemnego, nakazująca zalać wzajemne porachunki między sobą bez wciągania władz w te sprawy.

Zuchwały czyn Hurley'a poraził wrogą bandę lękiem. Capone wyznaczył wysoką cenę za głowę

Hurley'a, lecz w Chicago nie było amatorów na owe dziesięć tysięcy dolarów; szanse zdobycia ich były małe, kara pewna. Capone był zmuszony zaangażować kilku nowojorskich zabijaków, w których imię Hurley'a nie budziło lęku.

W tym okresie Zandri odzyskał jasną szefą. Niezmordowanie śledził Hurley'a, lecz pamiętny nauuczki, otrzymanej przed kilku miesiącami, nie dreptał mu po piętach i trzymał się zawsze w bezpiecznej odległości. Badając zwyczajnie Hurley'a, odbył, że lubi on przesiadywać w bibliotece Strandforda i czytać nieraz do późnej nocy, siedząc zwykle opodal okna, którego ze względu na upały nie zamykał. Tem spostrzeżeniem podzielił się z Nitti'm, a ten z Caponem. Rozmowa odbyła się wieczorem w obecności Cartera i O'Haary. W południe następnego dnia Hurley otrzymał pachnący list. Przeczytał go, uśmiechnął się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

